

KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Lipca. — Rok 1838.
Czwartek.

N^o 189.

Jutro, ŚS. Czesław i Eljasz.
Wsch: s1: g. 4, mi: 13; zach: g. 7, m. 52.

JW. Dyr: Gl: Prezyd: w K. R. Sprawiedli, b. Generał Lejt: *Kossacki*, wyjechał do Karlsbadu — W czasie nieobecności Hr. *Potockiego*, zastępować go będzie w obowiązkach Gubernatora cyw: *Mazo*; Radca Stanu *Biernacki*. — W skutek łaskawego przyzwolenia JW. JX. *Chmielewskiego*, Biskupa Suffragana i Administratora Archidiecezji Warsz., upoważnieni zostają do stawiania w Sądach Duchownych tutejszych: *Żabęcki* Lud: Adwokat; *Matewski* Win.; *Hrycykiewicz* And: Patrono; i *Koźowski* Jak: A. — Wystawa płodów, sztuków i przemysłu w Ratuszu codziennie jest licznie odwiedzana, co już tylko trwać ma do przyszłej niedzieli. Od czasu jak została otworzoną ta Wystawa, zniknie uprzedzenie że tu nie można przyjemnie kilka chwil przepędzić. Każda zabawa ma swe go zwolennika, każdy w czemśi stosownie do wyobrażeń poić i usposobienia smakuje, na co jeden z upodobaniem spogląda, to innemu czczem, chlawać się wydaie. Nikt tego nie wyrzeknie o wystawie, bo ona interesuje ogół, znawca i nie znawca, miłośnik i obojętny, znajdzie tu, co jeżeli go nie zajmie, podziwi, to przynajmniej rozciąle w jego sercu urok i zachwycenie. Wraz z innymi przypatrywaliśmy się w najlepszym guście, symetrycznie i harmonijnie rozłożonym różnorodnym przemysłowym przedmiotom, o których nie donieśliśmy jeszcze, nie sama ciekawość ta córca lekkomyślności poniosła nasze kroki w miejsce nagromadzonego bogactwa sztuki, lecz zamiłowanie dobra ogólnego. Między innymi chociaż mniej użytecznymi, jednakże wstrzymującymi wpływ pieniędzy za granicę zwróciły uwagę, Fortepjany tak dziś bardzo upowszechnione. Widzieliśmy je na zeszłych wystawach i ostatniej w r. 1828, jako to: z fabryk *Leszczyńskiego*, *Buchholca* i innych. Dziś jest 10, PP. *Zdrowskiego* z prze-

wróconym rezonansem i *Kamińskiego* z deką miedzianną godnymi są ich użytkowania. Panów *Krahl*, *Bucholc*, *Maenling* ozdobne. W fortepjanach PP. *Bucholca* i *Maxa* znaczny widziemy postęp osobliwie ostatniego fortepjan z systematu *Errarda*, przez co uniknął szczęśliwie stukania, które daje się czuć w tego rodzaju instrumentach, o wiele upiększył się śpiew i przyjemność tonu, przedzieży później metoda ta jako zasługująca na upowszechnienie, znajdzie zwolenników. Wyrobki broniowe galanter: na sposób paryżki i wiedeński z fabryki P. T. J. *Kownackiego* ulica *Podwał* Nr 497, są z zręcznością i smakiem wyrobione, misternej roboty łańcuchki, feronierki, szpilki Śniujące, motyle przezroczyste i t. p. w niczem nieustępują zagranicznym, może cokolwiek wysokie ceny mniej je czynią przystępnymi. Z wykwintnością i gustem emaljowana jubilerszczyzna z warsztatu P. *Karola Winkler* ulica *Krzywe koło* Nr 189, znajduje swoich lubowników, między innymi pięknie wyrobiony *Krucyfix* z podstawą koronową wyobrażającą trupią głowę, należy do celniejszych. Przy tej sposobności czujemy za obowiązek sprostować omyłkę druku, iż pilniczki okrągłe i pół okrągłe, raszple, pilniczki do robot zagajmistrzowskich i jubilerskich, oraz inne, nie są wyrobkami P. *Buttenscheen*, iak najniejsze pismo oznajmiło, lecz z warsztatu *Jana Dell* Pilnikarza znanego z dokładnego wyrabiania tych artykułów, przy ulicy *Krochmalnej* Nr 1013. Między oryginalnymi pracami amatorów malarstwa, znajdują się piękne obrazy Pani *Ludwika Minter*: *Doniczka z lewkonją* z natury, *Koszyczek z iaryzami* oryg.; *Miseczka z kartoflami* i *piesek* oryg.; *Wieśniorka* i *talerzyk z owocami* oryg.; *Papugi* i *owoce* oryg.; *Małpa* i *owoce* oryg.: Przed kilką dniami przybyła na wystawę *Peruka męzka*, o której

zaletach znawcy najlepiej sąd wydać mogą; odznacza się szczególnie lekkością, elegancją i doskonałym naśladowaniem natury, przytem rozbiona sposobem dotąd tu jeszcze niepraktykowanym, jest ona rękodziełem P. Przybyłskiego Fryzjera, w roku zeszłym z Paryża do Warszawy przybyłego. — Przedpłacający na dzieło: *Sztuka urządzania gospodarstw wiejskich*; poprzedzona *Krótko zbraną nauką gospodarstwa wiejskiego* p. N. Kurowskiego, przesyłając prenumeratę do Redakcji Tygod: Rolni: Tech: w Warsz., niech raczą wyraźnie wypisywać swe nazwisko i miejsce zamieszkania; a to, w celu ułożenia dokładnego *Spisu Prenumeratorów*. Cena prenumeracyjna zł. 30, po wyjściu dzieła można odebrać przy złożeniu prenumeraty. *Kurowski*. — Wczoraj w Redakcji Kurjera od Patobka Jędrzeia za nieposuszenie, złożono zł. 1 na Inst: mor: zad: dzieci. — Doktor *Obratowicz* przeniósł swe pomieszkanie z ulicy Żabiej Nr 949, do pałacu Zamojskich (pawilon lewy, na 1m piętrze, nad Litografią, obok Mecenasa Koisiewicz). Chorzy ubodzy znajdą u niego pomoc lekarską *bezpłatnie* od godz: 2 do 6 po południu. — Jozefat *Magnuski* Patron Trybunału cyw: gub: Mazo: przeniósł mieszkanie swe na ulicę Stożerską pod Nr 1765, do domu dawniej Chęmińskich a teraz Lewickiego Mecenasa, obok Ewansa. — Apolonja *Sprężynic* właścianka z wsi Biłgoraj gub: Augustow:, lat 51 mająca, onegdaj idąc do Warszawy przez Pragę, na ulicy porodziła dziecie płci męskiej, i wzięta dla dania jej pomocy, w mieszkaniu wydała na świat 2gie dziecie także płci męskiej; Matka i dzieci pozostają przy życiu. — Chaja *Ryńska Zawende*, żona Kupca, lat 28 mająca, cierpiąc pomieszczenie zmysłów, onegdaj wyszedłszy potajemnie z domu, utopiła się w Wiśle. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Landezu* JP. *Żółkowski*, a po *Nowym roku* JP. *Werowska* i *Daszkiewicz*.

Z Gubernji Sandomierskiej. — Obywatele miasta *Osieka* i mieszkańcy dóbr tychże, uradowani najmiłościwszym pobylem MONARCHY swojego wstolej, w d. 25 Czer: (7 Lipca) jako w rocznicę Urodzin J. C. K. Mości, aby wynurzyć cześć dla tak drogiej sercu wiernych podanych pamiętce, pod przewodnictwem miejscowego Burmistrza, ze wszelką uroczystością udali się do kościoła parafjalnego i tam w czasie solennego Nabożeństwa, przy towarzyszeniu muzyki i odśpiewaniu *Te Deum*, w obec Urzędników tak z Warszawy jakoteż z *Redomia* za czynnościami przybyłych, wnosili najgorętsze modły do Przedwiecznego, o jak najdłuższe panowanie Najdobrej i Najszlachetniejszego CESARZA i KRÓLA i pomysłność całej NN. Rodziny. Wieczorem całe miasto rześnym oświeconym ogniem, na domu Burmistrza zaisiał transparent z cyfrą N. PANA, oraz przez przebiegających artystów, za staraniem tegoż Burmistrza dane było bezpłatne widowisko dla Ludu w miejscu naten celurządonom. Wszystko to okazuje, że w najkromniejszem nawet ustroju, uczucia poddanych przepętnione są najszlachetniejszą przywiązaniem ku dobroliwemu swemu MONARSZE i śpieszni są za przykładem Władz miejscowych, w każdym razie okazać dowody niezachwianej swojej dla Tronu wierności.

Francja. — Zawikłana w sprawie *Huberta Panna Gruwel*, zachorowała niebezpiecznie. — Na bal dla officerów marynarki angiels: bawiącej w porcie tulońskim, przygotowano 1,000 butelek szampa. Podczas uczty danej 2 b. m. u Prefekta dla Admirała *Stopsford*, muzyka grała angielskie śpiewy. — Z powodu tajnych intryg byłego Beia *Achmeta*, postanowił Rząd przerwać z nim wszelkie układy. *Achmet* miał nawet tajnych agentów w *Konstantynie*, którzy podburzali Arabów do nieposuszenia, a z 2giej strony intrygi *Ben Awezy* wstrzymywały i Kabailów od poddania się Francuzom. *Abdel Kader* zabrał znaczną karawangę prze-

znaczną dla *Schmeta*, Arabowie głoszą nawet, że Emir zagnał Beia na ziemię tunelańską. — Wkrótce wylicytowane będą serwisy stołowe Xięcia *Tallerejranda*. Po większej części były to podarunki od osób znakomitych. — Przeszło 200 robotników pracujących przy marynarce w *Tulonie*, równie jak zeszłego roku opuściło warsztaty w celu wymuszenia podwyższenia płacy. — W okolicach *Oranu* Beduini nie przestają zdradziecko mordować Francuzów. Niedawno zabili robotników pracujących przy żuwiwie, i spalili kilka tysięcy centnarów siana. — Korpus Zuawów w Afryce od czasu jego uorganizowania, uległ kilku zmianom. Marszałek *Klozel* pierwszy go zebrał, w celu ciągnięcia usług od żołnierzy arabskich i turek, byłych warmji Deia. Z początku korpus składał się z Ociu kompanji, pierwsza i dziesiąta z Francuzów. Z tąd powstało nader korzystne spółubieganie się. Kraiowcy chcieli odznaczyć się przed Francuzami, a ci przed pierwszymi. Arabowie przyzwyczaili się do karności europejskiej, a Francuzi do wojennej bierności Arabów. Później dodano jeszcze 6 kompanji, a że pobór nie wystarczył, namawiano Arabów do dobrowolnego przyjęcia służby. W końcu ta sprzykrzyła się, tak, iż znaczna nastąpiła dezercja, nawet między temi, którzy pierwiej wcale o niej nie myśleli. — Uważają, że Król *Ellip* coraz bardziej sprzyja swej synowej Xiężnie *Orleańskiej*.

Hiszpanja. — Naczelný wódz armji Karlistowskiej, generał *Marotto*, przygotowanie się do stoczenia walnej bitwy z Izabellistami. — Cłówna kwatery *Don Karola* ciągle zostaje w *Elorjo*. — Karlistowski dowódca Xiądz *Merino* w świątę Bożego ciała, złożył zbroję i znowu wornacie groczystym przewodniczył processji.

Anglja. — Na illuminacji w dzień koronacji, uważano na iednym miejscu rzęsisto oświetlony obraz, przedstawiający niewolnika z osad, którego okowy były zerwane, a u spodu jaśnieją napis: „Zupełne uwolnienie Murzynów

za panowania *Wiktorji*.“ — Uważają, że Poseł nadzwy: duński, Xiązę *Krystjan* Holsztyński, przybyły na wyraźne żądanie Królowej, z szczególną uprzejmością jest u dworu przyjmowany.

Danja. — Wielki Xiązę *CESARZEWICZ* następcą tronu Ross: 7 b. m. to jest w rocznicę urodzin swojego dostojnego Ojca, darował 12,000 zł. dla ubogich w *Kopenhadze*.

Rozmaitości. — Zegarmistrz *Margotti* w *Weronie* robi zegarki na pamiątkę koronacji Cesarza *Ferdynanda*. Zegarki te mają kształt żelaznej korony, na obręczce znajdują się cyfry; ieden kosztuje 300 do 500 lirów, mają wielkość 2 złotychki. — Fajerwerk przygotowany przez Pana *Stuwer* na koronację w *Medyolanie*, przedstawi koronę lombardzką w największym ogniu brylantowym, orzeł wznieście ją potem w powietrze i złoży na czerwonym weżyłowi z karminowego ognia. W końcu fajerwerku ukaże się bukiet ognisty z 1000 rakiet, a imiona Cesarza i Cesarzowej zaisnienią w takiej świetności jak tego jeszcze żadne oko nie widziało. — Kupiec dał następujące objaśnienie o filozofji doświadczalnej i naturalnej: „Kiedy kto od drugiego chce pożyczyć pieniądze, to jest *filozofja doświadczalna*, a kiedy mu drugi odmówi, to jest *filozofja naturalna*.“

— Zderza się, że przedają kawę farbowaną, poznać to można, gdy białem zwoczonem płótnem pociera się ziarno, jeśli farba zostaje na płótnie, najlepszym jest dowodem, że kawa została sfalszowana; można także kawę moczyć w czystej zimnej wodzie, jeśli w kilka chwil tworzy się osad zielony, wtedy ziarno pewno było farbowane. — *Dominik Balas* za szczególnę warjactwo zostaje w domu szalonych w *Auch* we *Francji*. Człowiek ten lat 27 mający, służył dawniej u dziedzica, który z niego zupełnie był zadowolony, aż choroba piersiowa zmusiła go opuścić pana i wrócić do domu ojca. Tam słabość jego nie tylko się powiększyła, ale nawet wpadł w pewien rodzaj wściekłości. W skutku paraliżu utracił mowę, a jego palce zawarty

się z tak konwulsyjną mocą, że paznogie zato-
piły się w ciało rąk, mimo tej niemożności
władania palcami, umiał jednak drapać się na
drzewa i słupy jak kot, a tam regularnie codziennie,
o pewnej godzinie, strasznie wydawał ięki. Ca-
łą jego żywność stanowiło 7 ziarn grochu i kar-
tofel na dzień. Osobliwie to życie napełniło
gminę strachem, i naprowadziło na domysł za-
bobonny, że ów nieszczęśliwy jest *opętany*.
Mniemanie to zdawało się potwierdzać, gdyż
Balas wpadał w wściekłość, skoro mu tylko
przypominano pociechę religijną. Niektórzy na-
wet jemu przypisali barze, które ciągle pano-
wały. Władza kazała go przenieść do domu
szalonych. Tam zaś nie chciał przyjmować ża-
dnego pokarmu, dając znakami do zrozumienia,
że tylko może iść w domu rodzicielskim. *Ba-
las* dotrzymał słowa i przez 69 dni nie posi-
lił się żadnym pokarmem lub napojem. Wła-
dza wzruszona stanem nieszczęśliwego, kazała
odprowadzić go do domu ojca, drogę tę (prze-
szło milę) odbył pieszo, i dopiero w domu ojca
z ogromnym apetytem przypadł do zastawionych
mu potraw. *Balas* przez kilka dni zachowy-
wał się spokojnie, lecz później jego wście-
kłość wybuchła jeszcze gwałtowniej, zagroził
nawet ojca zabić. Zeszłego lutego porwawszy
owcę zśród pasącej się trzody, zaniósł je wzę-
bach na górę do swojego mieszkania. Po tej
sprawce wzięto go znowu do domu szalonych,
gdzie jak poprzednio od 25 Marca nie przyjmując
żadnego pokarmu. Widocznie codziennie słabieje,
a na każde zapytanie, pokazuje, aby mu uciął
głowę. Kiedy mu wymieniają djabła, śmieje się
oryginalnie, powiada na migi, że ten w nim sie-
dzi, i że właśnie djabeł go żywi i utrzymu-
je. Wcale nowe szaleństwo! — Benefis Panny
Taljoni w Londynie 14 z. m., przyniósł jej
tylko 29,000 franków.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Baron Korf Jenerał Lejt: z Nowomirchoroda; Eu-
bleński Jan Hra: z Okuniewa; Ferzen Szarlota Wra:
z Gub: Wileński; Lewiński Lud: Dzie: z Rzeczycy;

Zgliczyński Cypr: Dzie: z Kaszowa; Trzcziński Jgn:
Dzie: z Jedlanki; Trabczyński Adam Dzie: z Zbro-
szy; Wielowiejski Wład: Dzie: z Niemoiwic.

DONIESIENIA.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że
Fabryka Powozów przy ulicy Orlej Nr 798, iedna
z najznaczących w Warszawie, należąca przedtem
do Meza mego s. p. Stanisława Sommer, i nadal pod
tą samą firmą exystować będzie. Dokładając zaś
wszelkich starań ażeby pozyskałą oddawna dobrą
reputacją, w tymże samym stopniu utrzymać, nadto
zapatrzawszy Fabrykę w dostateczną ilość zdalnych
ludzi, pochlebiam sobie, że zaufaniu, iakiem mnie
żaskawa Publiczność zaszczycać raczy, godnie od-
powiem.

Dorota Sommer.

Na dostawę różnych Materjałów dla Nowogeo-
rgiewskiego i Alexandrowskiego garnizonów, na sum-
ę zł. 4630, odbędzie się pierwszy targ dnia 7/19,
a 2gi 11/23 Lipca r. b. w Cytadeli Alexandrowskiej
w Kancellarji Kapitaana Jenakiewa.

Rejent Kancellarji Ptu Lubelskiego. Wiadomo-
czyni, iż na skutek uchwały Rady familijnej w Opie-
ce nieletnich po s. p. Tomaszu Trojańskim Kupcu
i Obywatelu Lubelskim pozostających, pod powagą
Sądu P. P. Lubelskiego w d. 3/15 Czerwea r. b.
zapadłej, upoważniony został do sprzedaży z wol-
nej ręki, w rozmaitych gatunkach Win, do masy
po rzezonym Trojańskim należących, a to po
cenie niżej jak o połowę wartości zużonej. Ka-
żdy przeto życzący sobie nabyć ilość pewną z ta-
kowych win, zachce się zgłosić do podpisanego Re-
ienta, w Lublinie w Rynku Miasta w domu pod Nr
17 zamieszkałego. Lublin dnia 25 Czerwea/7 Lip-
ca 1838 r. *Jan Xawery Maieński.*

Wiadomo czynię, iż prawie zajęte Ruchomości,
jako to: Łóżko, Komody, Szafy, Lustra, Książki w
języku Hebrajskim i t. p., w Warszawie przy ulicy
Wróblej pod Nr 2886, w dniu 8/20 Lipca r. b. o go-
dzinie 9 z rana, przez publiczną licytacją sprzedane
zostaną.

Felic Krupński K. T. C. C. M.

Wolf Wawelberg syn Starozakonnego Małkil,
wzrosłu średniego, włosów ciemnych, tuszy dobrej,
około 19 lat mający, żadnego po sobie dotąd śladu
nie zostawiający, niewiadomo gdzie się znajduje.
Ktokolwiek wykryje pobyt jego, raczy donieść do
Kantoru przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr
416, a prócz wdzięczności, odbierze nagrodę.

Przy ulicy Nowińskiej pod Nr 1800, w domu
Brinera, znajduje się Skład Wyrobów Lnianych i
Bawełnianych z fabryk Żyrardowskich; tamże od dnia
dzisiejszego przyjmowane będą różne wyroby do

Bliższemu, za kwitami 'po cenach ustanowionych iak dotąd w Składzie Wyrobów Lnianych i Bawełnianych z tychże fabryk.

DOBRA ZIEMSKIE Liberadz i Obrab z przyległościami, w Powiecie i Obwodzie Przasnyskim Gub. Płockiej, o mil 9 od Warszawy leżące, w gruntach klasy 2giej, oblatujące w Lasy, Wody, Łąki i Pastwiska, przebrane będą przez publiczną licytacją w drodze działów między Sukcessorami Józefa Bembovskiego sądownie odbywanych, a to w miesiącu Płocku przed Reientem Jakóhem Matkiewiczem. Licytacją zacznie się od summy złp. 167,565 gr. 20 na monetę srebrną. Termin przygotowawczej licytacji tych Dóbr przypada na dzień 28 Lipca 1838 r., w którym to dniu wyznaczony będzie termin dwutygodniowy do stanowej licytacji. Warunki zaś przedaży przejrane być mogą u Sądowskiego Adwokata, Jakackiego Patrona i Matkiewicza-Reienta w Płocku, tudzież u podpisanego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Podwałe w domu Nr 519 zamieszkałego. Warszawa d. 6/18 Lipca 1838 r.

Szybiński Mecenas.

W dniu 8/20 Lipca r. b. o godzinie 9ej z rana w Warszawie pod Nr 978/980, Stoły, Szafy, Serwanika, Komody, Kanapa, Krzesła, Lanszasty, Lustra, Kantorek, Łóżka, Tace, Rądle; w tymże dniu o godzinie 3 po południu pod Nr 206, Butelki, Fłaszki, Rądle, Zegar, Łóżka, Szafy, Stół, Kanapa; oraz pod Nr 1056, o godzinie 4 po południu tegoż dnia Stoły, Zegar, Krzesła, Szeslag, Łóżko, Kantorek, Stolczek, Samowar, Kanapa, Krzesła, Pantaljon, Komody, Lustra, Szafy, iako prawnie zajęte ruchomości przez publiczną Licytację sprzedane będą.

Walenty Supryniewicz K. T. C. G. M.

Dnia 8/20 Lipca o godzinie 9 z rana pod Nr 149, zaś tegoż dnia o godzinie 10 z rana pod Nr 176, w Pradze przy ulicy Targowej sprzedawane będą przez publiczną Licytację prawnie zajęte ruchomości iako to: Szafy, Lichtarze, Lustra, Łóżka, Stoły, i inne, więcej dających za gotowe pieniądze.

Tomasz Szaniawski K. T. C. G. M.

W dniu 8/20 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie w Rynku Starego Miasta na targu publicznym iako to: Szafy topolowe politurowane z szufladami, Stoły, Ławki, Łóżka, Stoliki, i inne Sprzęty, i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną niezawodnie, za gotowe pieniądze więcej dającym.



Na jutrzejszym końskim Targu na Muranowie, będą do kupienia **HARETA**, **KONIE** od niej angliczowane i zaprząg stosowny, wszystko w najlepszym sta-

nie, razem lub osobno; bliższa wiadomość w Biurze zleceń, ulica Wierzbowa Nr 473 lit: C.

W dniu 11/23 Lipca r. b. o godzinie 11tej z rana odbędzie się w Biurze Budowniczego Jnego w Komisji Rząd: S. W. D. i O. P. licytacją in minus przez opieczętowane deklaracje na roboty reperacji dachu i niektórych ścian zewnętrznych Obserwatorium Astronomicznego na summie złp. 1555 gr: 12. Przed licytacją każdy z konkurentów wiaien złożyć wadium wyrównyujące 1/10 części summy anszlagowej. Warunki do licytacji w temże biurze każdego czasu od godziny 8 z rana do 3 po południu przejrane być mogą. Zastrzega się przytem, iż do licytacji sami tylko majstrowie wykwalifikowani przypuszczeni będą.

CHMIELU ogrodowego kilka tysięcy funtów, zdanego do fabrykacji Porteru lub Piwa Bawarskiego, jest do zbycia. Wiadomość o cenie powziąć można przy ulicy Długiej pod Nr 575, na drugiem piątrze.

Na Żądanie pełnomocnika Sądowego i wskutek upoważnienia Præsidiu Trybunału, odbędzie się w d. 8/20 Lipca r. b. o godzi: 4 z połudn: w domu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460, sprzedaż ruchomości po niegdy Marjannie Sienkiewiczowej pozostających, to jest: trochę sprzętów gospodarskich, Garderoby i Pościeli; oczem się interesowanych zawiadania. **J. Noskowski Reient.**



W każdej gałęzi gospodarstwa naukowo i długo letniem doświadczeniem u-
sposobiony AGRONOM, posiadający język polski; zubożony nadto wiadomościami korzystnie przy zaprowadzaniu gospodarstwa wielopólnego, z zastosowaniem do miejscowości i uwaga na glebę płodo zmiany, tak aby niwy w większej i w lepszem ziarnie plon, zaś pola paszą obsiane najpożywniejsze wydawały; użyć się dającym, co w ogólności na intratę, obok zaś tego na polepszenie i możność utrzymywania większej ilości Inwentarza, tem samem więc na ster horyzacją gruntu hojny wpływ wywiera, umiejący dalej zaprowadzać i urządczać gorzelnie w sposób największy dochód zapewniający, Wódki dystylować. Likwory małym nakładem robić, Owczarnie urządczać, Wełnę sortować, Owce klasyfikować, wszelkie choroby Zwierząt leczyć, i słowem co w rządkiem i wzorowem gospodarstwie nastreczyć się może, lub zachowaniem być winno załatwiać; życzy sobie przjąć zarząd znacznych Dóbr do iednego lub kilku Właścicieli należących, znanym zaś będąc osobście **J.W. Kon-**



gulowi Jeneralnemu Pruskiemu, w razie potrzeby do niego odwołuje się świadectwa i rekomendacji. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Piwnej Nr 101, na 1m piętrze u W. Gastla.

Podpisany, podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 14 Grudnia 1831 r., wystawiłem Wexel na zł. 214, na rzecz Supca Wolfa Kohn w Łęczycy, który na ten Wexel odebrał zł. 192 i Wexel ten nie odebrany od posiadacza; ostrzegam więc, aby nikt takowego nie nabywał, bo tylko należy się złp. 22; w razie nabycia, sam sobie szkodę przypisze.

Ehwing Szymański.

Franciszka Klara z Czarneckich, ródem z miasta Krakowa, religii katolickiej, lat 28 mająca, w r. 1825 zaślubiona Grzegorzowi Neguszewskiemu w Kościele parafialnym Świątomarskim Obwo: Opatowski, od r. 1831 Mea Lutego nie wiadomo gdzie się znajduje; ktoby miał o niej jaką wiadomość, zechce dać znać do właściwego mlejsca.

Ogień siwo iabłkowity, w latach 6ciu, wierzchowy, rassy Arabskiej, jest do sprzedania; kto życzy sobie nabyć, zechce się udać na Tłumackie pod Nr 4, lub do Szwajcara, który wskaże konia wspomnianego.

LEPU NA MUCHY

nabyć można w Fabryce Wyrobów Chemicznych T. Hirschenfelda Nr 472 przy ulicy Zabiej, w stołkach po 40 i 20 groszy stołek.

W głównym Składzie MIODU do picia czyli Miodku przy ulicy Elektoralfiej pod Nr 760. Dostać można Napoju tego w najlepszych gatunkach, po cenie następującej:

Miodek biały. Podwójnego butelka zł. 2

— — — — — Podwójni: garniec zł. 3

— — — — — Połedynczego gar: zł. 6 gr. 6

Miodek czerwony. Podwójni: butelk: zł. 1 gr. 15

— — — — — Podwójni: garn: zł. 6

— — — — — Połedyn: garn: zł. 4 gr. 6

Na prowlocją sprzedaje się garniec wszelkiego gatunku o 1 złoty taniej. WISNIARU w Składzie tym również nabyć można, butelka po złp. 2.

Podpisany, mam honor donieść Prze: Publiczności, że w Sklepie moim nowo założonym pod Sitarzani w gmachu Teatralnym, obok składu Żelaza Rządowego, znajdują się Wyroby SŁUSARSKIE, jako to: Okucia wszelkiego gatunku do drzwi i okien, Stalowa polerowana robota, Drzewiczki do pic-

ców mosiężne i żelazne, Zasuwki do drzwi w najnowszym guście, Maszynki do rąbania cukru razem z szkatułkami do schowania cukru, Maszynki do haftowania rękawiczek, Znaczniki do znaczenia owiec, Klucze i Kamertony do fortepianów, iakoteż Zamki i Zawiasy do tychże, i do innych mebli podobną najnowszych modelów, ozem każdy znaweca przekonać się może co do trwałości i są wszystkie zrobione za pomocą machin, nad któremi pracowałem przez kilka lat; przedaję się te wszystkie wyroby po cenach zagranicznych. *Schloesser.*



Oznajmiam kogo to dotyczyć może, że z częścią Towarów przez Kapitałów, Salomona z Getto, Wybes z Amsterdamu i Wollera z Hawru tu sprwadzonych, obciążowane zostały za moim pośrednictwem Berliuki Szyprów Heioricha Krahu, Ferdinanda Otto i Fryderyka Eberhardt, a Szypry ci dzisiaj z ładunkami do Warszawy odplynęli. Gdańsk dnia 10 Lipca 1838 r. *J. A. Piltz,* przysięgły potwierdzcza frachtów.

☞ Grek ze Stambułu, w domu Nr 381 przy ulicy Krako: Przedm: w domu Herbsta Zegarmistrza, otworzył FABRYCZNIĄ, do której przyjmowane będą do prania i farbowania, oraz wywabiania plam, wszelkich rzeczy jedwabnych i wełnianych, iako też każdego gatunku, za cenę umiarkowaną; przy zapewnieniu iak najdokładniejszego wykonania.

DZIEWCZYŃKA w 3m roku; zginęła w dniu 13 b. m. o godzin: 10 rano, ubrana była w szlafroczek ciemny w paski perkalikowy, czapeczkę nocną starą, trzewiczki letnie nowe, bez pończoszek, włosy ma długie białe; uprasza Ojciec podpisany, aby takową odprowadzić do jego mieszkania pod Nr 1330, przy ulicy Sto Krzyżkiej, za nagrodą, jeżeli takowej zgnać będzie. *Adam Garbacz Stolarz.*

FOLWARK z 13tu włók chełmińskich skła dający się, o 2 mile od Warszawy za Pragę, z Lasem, Zabudowaniem Dworskim, Budowlą na 12 Komarników, z kompletnym Inwentarzem, tudzież 2 Młyny, z których jeden Wiatrak, 2gi Deptak o 2ch chodach, zaraz za Bogatkami Zabkowskimi, są z wolnej ręki do sprzedania; życzący wejść o cenę w układy, raczy się zgłosić do Właściciela domu tu w Warszawie przy ulicy Zapieckiej Nr 119 oznaczonego, na 2em piętrze zamieszkałego.

☞ Adolf Gradewitz Agent Towarzystwa Ogólnego Królestwa Polsk; za honor donieść *Przeznaję;*

Publiczności, iż przeniósł mieszkanie swoje do domu W. Neumann przy ulicy Długiej pod Ner 575 wprost ulicy Mławewki. Osoby mające zamiar przystąpić do Towarzystwa Ogniwowego Kraiowego, raczą się udać do niego po informacją w wspomnianem mieszkaniu, gdzie go zastać można codziennie z rana do godziny 10ej, a po południu od 2 do 6.

Tyczy się Legitymacji Szlachectwa Dziedzicznego. Mając Summarjusze w zbiorze moim z 2ch przeszło zeszytów wieków pod alfabet zebrane, któremi dla kilkutyśięcy Obywateli Szlachty Dziedzicznej przysłużyć się do wylegitymowania jestem w stanie, zawiadamiam Szanowną Publiczność, że nie tylko całości Dziedzictwa dla Familji wskażę Dowody, ale i w zastąpieniu Metryk, Donacje, Sprzedaże dóbr, Zastawy, Wydzierżawienia, Działy, Dekrety, Graniczniki, Przywileje rozmaitego dygnitarstwa, Przywileje dla miast przez dawnych Królów Polskich nadane, Testamenty, Zapisy, Dożywocie wskazujące łączenie pochodzenia familji iednej od drugiej z lat, foljum, oraz gdzie takowe wyjętemi być mogą każdego momentu i w ciągu 24 godzin objawione żądającemu być mogą. Akta wskazać się mające dotyczące różnych Powiatów dawnego Królestwa Polskiego, aż po Okupację pruską, czyli po r. 1794. — *Policarp Kozerski*, w Hotelu Polskim w Warszawie w stancyi Nr 12 oznaczonej, Publiczność zawiadamiający.

Relient Powiatu Błońskiego. — Podaie do wiadomości publicznej, że w dniu 10^g 22 Lipca r. b. i dni następnych, odbywać się będzie licytacja pozostałych Ruchomości po s. p. J.W. Jgnacym Bolescie, iako to: Inwentarzy żywych, Koni, Bydła, Trzody, chlewniej, Mebli, Garderoby, Bielizny, Sreber i innych Sprzętów gospodarskich we wsi Raście w Powiecie Błońskim. Obw: Warsz: Gub: Mazow:, wiorsta jedna od miasta Nadarzyna położonej, za gotowe pieniądze większej dającemu i przybicie otrzymującemu. *Wojciech Janowski.*

Do Handłów podpisanych przy ulicy Nowiniarskiej w Lym Sklepie pod kolumnadą, a placu Krasieńskim w dawnym Gmachu Teatralnym, nadszedł w tych dniach z fabryki najcenniejszych świeży transport PŁÓTNA Webowego, Hollenderskiego i Kópowego, oraz stołowej Bielizny w różnych gatunkach, i po miernych cenach. Przytem nadmieniam, że towar takowy asortowany bywa na miejscu przez ie-

dnego z podpisanych umyślnie tam udalącego się, nie iak u innych Kupców, którzy lubo bardzo często rozszerzają w pismach publicznych o świeżo iu takowych Towarach nadesłanych, wyborem, sami się nie trudnią, i iedynie takowe, albo sposobem kommissowym, albo nareście za ich listownem życzeniem otrzymają, samo więc przez się rozumie się, że towar takowy nie może być naszymu odpowiedni. Zarazem przestrzegamy Prześwietną Publiczność, aby przy kupnie, nie raczyła się stosować do Numerów Płótna, lecz do gatunku, gdyż takowe zupełnie gatunkowi właścicielowi ocechowanego Numeru nie odpowiadają. Spodziewam się, że Prześwietna Publiczność, iak zawsze, tak i nadal swem odwiedzaniem zaszczycić raczy. Przyrzeka się każdemu kupującemu, w razie spostrzegania uszkodzenia, lub że Płótno byłoby bawełną mięszane, chociażby nawet o rozmiarze zostało, bez żadnej zwłoki pieniądza wrócone będą, lub do życzenia kupującego inną sztukę w zamian otrzyma. *R. Gliksohn et Rosenberg.*



Dnia 12 Lipca r. b., zgubionym został Puljares na iednej z ulic Warszawskich lub na trakcie z Warszawy do Miłosny, zawierający w sobie Rewers na złp. 10,000, wydany przez Pana Hordliczkę, Solo Wexel na zł. 5000 wydany przez Szmelowskiego, Rewers na zł. 2000 wydany przez Jana Chwałęńskiego Alexandrowi Tyborowskiemu; oprócz tego znajdowało się Pozwolenie na broń na imie Sikorskiego; Losy na loterji Nr 5953, 22,198, 55,767, i inne Konotatki i Runki i złp. 5 w papierze. Uprasza się Szanownego znalaczy o oddanie niniejszego Puljaresu do Józefa Bystry Obrofcy Sądowego na lem piątrze, pod Nr 2667 Lit: A przy ulicy Dziekanka, za wynagrodzeniem, a przytem nadmieniam, iż nikt z tego użytkować nie będzie, gdyż porobione zostały stosownie w tym względzie zastrzeżenia.

200 Złotych nagrody

za dostawienie dokądkolwiek, lub dania znać, aby mógł być schwytanym przez należytą Władzę, zbiegły Lokaj Maciej Sacko, którego znaki charakterystyczne są następujące: Gęba szeroka, na głowie włosy średnio bład, w niektórych miejscach z przodu i z tyłu nie zarastają z przyczyny byłych wrzodów, lat 22; brody i wąsów ieszcze nie goli.

Podaie się do wiadomości, że we wsi Piekarach, Gubernji Mazo:, Obw: Zgierskim, 4 mile od Żowicza, pod miasteczkiem Piątkiem, znajduje się do sprzedania KZEPNICA przeszłoroczna zimowa Raps

zwana, gruba i drobna, wypróbowana że z 4ch ziarn. 3 zeszyły.



W Maiątku Tuchowicz, w Obwodzie Enkowskim, o milę od Miasta Enkowa, jest Macior sztuk sto, zdrowych, z cienką wełną, zdalny do przyptodzenia, do sprzedania.

Doniesienie z Młyna Parowego.

Zawiadamiasz Szan: Publiczność, iż Cena Młki w Młynie Parowym wyrabianej od d. 11 b. m. zmienioną została, i sprzedaje się jak następuje:

Mąka Pszena Nr 0. za sto funtów zł.	21 gr.		
„ „ 1. „ „	18 „	20.	
„ „ 2. „ „	16 „	10.	
„ „ 3. „ „	11 „	„	
„ „ 4. „ „	7 „	„	
Otreby Pszenne 5. „ „	5 „	10.	
Mąka Żytnia 1. „ „	16 „	„	
„ „ 2. „ „	14 „	„	
„ „ 3. „ „	8 „	„	
Otreby Żytnie „ „	7 „	„	

P. Czerwiński, Dyrektor Młyna Parowego.

Donoszę Szan: Rodzicom i Opiekunom, iż w domu obok dziedzińca Gimna: Gubern: znajduje się PEN-SJA dla uczniów, do tegoż Gimna: uczęszczających. Uczniowie znajdują tam nie tylko korepetycje wszelkich nauk udzielanych w szkole, ale nadto mają udzielane lekcje prywatne w językach rosyjskim, francuzkim i niemieckim obok konwersacji w tychże językach. — *Jan Holł* Nauczyciel Gimn: Gub.

Bank Polski. — W dniu 7/19 b. m. w Sali Giełdowej zaczęła o godzinie 10 przed południem odbędzie się Licytacja na sprzedaż kosztowności zaliczowanych na poprzednio odbytej licytacji, a dotąd pomimo zostawionych zadatków nie opłaconych. Oprócz tego sprzedawane będą kosztowności, a mianowicie brylanty znacznej wartości, zastawione a dotąd przez właścicieli nie wykupione. Radca Stanu *Prezes Lubowidzki. Sekretarz Jiny Żubkowski.*

PRALNIA Szalów, Chustek, Tybetów, wszelkich malowanek, Perkalików, i t. p., wraz z Sekretarzem i Maszynami do niej potrzebnymi, za bardzo umiarkowaną cenę jest do zbycia, przy ulicy Gołębiej pod Nrem 172.



Dnia 8go Sierpnia 1838 r. mają być począwszy od godziny 9 z rana, w Królewsko Pruskim głównem stadzie w Trakehren, jak zazwyczaj, wyronżerowane co rok OGLERY i KLACZE, jako też nasdatowane, rassowe i odstanowione Klacze, przeszło 40 pięknych czteroletnich Oglerów i klaczy, z gatunku koni pod wierzech i do powozu kwalifikujących

się, pomiędzy którymi znajdują się Klacze (Vollblut Stuten), każdej używanej wysokości, powiększej części anglizowane, nie anglizowane zaś mają piękne ogony, wszytkie atoli kienie są już niezdożone, za gotową grubą monetę, publicznie sprzedane. Królewsko Pruski Konjuszy *Burgsdorf.*



Dla prędkiego wyjazdu, jest do sprzedania para KOŚI powozowych, galadych, rosyjskich; wiadomość pod Nr 385 przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

Podpisany uwidamia Prześw: Publiczność, iż obrał sobie mieszkanie przy ulicy Krakowskie Przedm: pod Nr 369 Lit: B., na 2em piątrze. *J. D. Wedemann* Aient Przysięgły Giełdy Warsz:.

DONIESIENIA z BIURA ZLECEN Nr 473 I. C.

WEXEL na 2,000 złp. wydany na imię Star: za: *Mamlok* w Mieście *Fabianice* pod datą 20 Lutego 1838 r. wystawiony, zatem ostrzega się aby nikt takowego *Wexlu* nienabywał.

W Dobrach Słubica położonych pod Mszezonwem na trakcie Piotrowskim, jest do sprzedania 300 sztuk Skopów w latach od 4 do 5ciu, zdadne do chowania które pozbytymi być mogą każdego czasu za pomniejszą cenę, z powodu przepelnienia Owczarni; również w tychże Dobrach są 2 Młyny wodne do puszczenia, a których czynsz płacono dotychczas po 1,200 zł. z rola i dąka, a że zwyczaj przemienionym zostale na teraz wypuszczenia nie rocznie, i owszem dziś te Młyny będą wypuszczone na lat 3 lub i 6 jak się komu podoba, przeto i o tem interesotów uwidamia się, a kto w wkłady wchodził zechce, raczy zgłosić się na gruncie do Posiedziela dzisiejszego *Dóbr* trzeź.

Osoba usposobiona do Krawieczyzny, Bielizny szycia i Krzyżowej roboty, życzy sobie wejść w obowiązek *PANNY* lub na przychodzenie. Wiadomość w Biórze Złoczeń.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu. Nr 410.

Potrzebna jest Summa 15,000 złp. na pierwszą hypotekę dóbr: ktoby miał takąwą sumę do ulokowania, zechce zgłosić się do Biura Poruczeń.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południu 12. **TEATR WIELKI.** Jutro 2gi Wieczor Muzyozny *JP. Kaufmana.*

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś 4 raz *Przesada i Natura.* Ona go nienawidzi.

ORKIESTRA HERMANA dziś w Ogrodzie *Unrua* (Ohma.) Jutro na *Foxalu* z fairerwerkim i gimnastyk.